

BEZPLATNY



NIE ZAPIECZETOWANA KSIEGA

JEZUS CHRYSTUS WRACA

OBJAWIENIA CZAS KONCA

ZDROWA DOKTRYNA

ZEZNANIA MŁODEGO MADAGASKARU

Źródło i Kontakt:

Witryna Internetowa: <https://www.mcreveil.org>

E-mail: mail@mcreveil.org

Jezusie Chrystusie tenci jest Prawdziwy Bóg I Żywot Wieczny.

***Ale ty, Danijelu! zamknij te słowa, i zapieczętuj tę księgę aż do czasu
naznaczonego; bo to wiele ich przebieży, a rozmnoży się umiejętność.***
Danijel 12:4

***Tedy rzekł: Idź, Danijelu! bo zawarte i zapieczętowane są te słowa aż
do czasu zamierzonego. Oczyszczonych i wybielonych i doświadczonych
wiele będzie, a niebożni niebożnie czynić będą; nadto wszyscy
niebożni nie rozumieją, ale mądrzy rozumieją.***
Danijel 12:9-10

**Zanim zaczniesz czytać tę Naukę, zastanów się przez kilka chwil nad
następującym pytaniem:**

Gdzie spędzisz swoją Wieczność?

Na Niebie?

Gdzie

W Piekłe?

**Piekło jest Prawdziwe, i to jest Wieczne.
Pomyśl o tym!**

Dobre czytanie! Niech Bóg się wam objawi!

Ostrzeżenie

Niniejsza Księga jest bezpłatna i w żaden sposób nie może stanowić źródła handlu.

Możesz swobodnie kopiować tę Księgę dla swojego głoszenia, lub dla dystrybucji, lub dla swojej Ewangelizacji w Sieciach Społecznościowych, pod warunkiem, że jej zawartość nie jest modyfikowana lub zmieniana w jakikolwiek sposób, i że mcreveil.org jest cytowany jako źródło.

Biada wam, agenci szatana, którzy są chciwi i którzy będą próbowali sprzedawać te nauki i świadectwa!

Biada wam, synowie szatana, którzy chętnie publikują te nauki i świadectwa w mediach społecznościowych, ukrywając adres strony Internetowej www.mcreveil.org, lub przez sfałszowanie ich treści!

Wiedz, że możesz uciec przed systemem sprawiedliwości ludzi, ale na pewno nie uciekniesz przed sądem Bożym.

Wężowie! rodzaju jaszczurczy! i jakoż będziecie mogli ujść przed sądem ognia piekielnego? Mateusza 23:33

Szanowni Czytelnicy,

Książka ta jest regularnie aktualizowana. Zalecamy pobranie zaktualizowanej wersji ze Strony www.mcreveil.org.

Pragniemy zaznaczyć, że to Nauczanie zostało napisane w języku Angielskim i Francuskim. Aby udostępnić go jak największej liczbie osób, użyliśmy oprogramowania komputerowego do przetłumaczenia go na inne języki.

Jeśli wykryjesz jakiegokolwiek błędy w tekście przetłumaczonym na Twój język, nie wahaj się nas o tym powiadomić, abyśmy mogli je poprawić. A jeśli chcesz oddać cześć Bogu i rozwijać Boże dzieło poprzez tłumaczenie Nauk na swój język, skontaktuj się z nami.

Milej Lektury!

Spis Treści

Ostrzeżenie	3
Spis Treści	4
1- Pierwsze spotkanie Yvesa z Jezusem.	6
2- Wizyta w Piekło.....	7
3- Odwiedziny w Niebie	10
4- Drugie spotkanie Yvesa z Jezusem.....	13
5- W tunelu	13
6- Pie.kło	13
7- W świątyni lucyfera.....	15
8- Facebook	15
9- Strategia przeciwko Chrześcijanom	15
10- Trzecia wojna światowa i tribulacja	16
11- Niedobór krwi.....	16
12- Raj	17
13- W Pięknym mieście.....	17
14- Domy tych, którzy wrócili do świata.....	17
15- Dom Yvesa.....	17
16- Domy najwierniejszych.....	18
17- Święto wesela Baranka.....	18
18- Domu chwały.....	18
19- Dzień Pański.	18
20- Madagaskaru, bezbożne narody.....	19
21- Lekcje, których należy się Nauczyć.....	20
21.1- Nagroda dla Wiernych.....	20
21.2- Uważaj na sztuczki szatana.	21
22- Wezwanie do Pokuty.....	23
Zaproszenie	24

ZEZNANIA MŁODEGO MADAGASKARU

(Zaktualizowano 06 06 2024)

Zanim przeczytasz to Zeznanie, zachęcamy do zapoznania się z ważnym ostrzeżeniem, które zamieściliśmy w odniesieniu do Zeznania. Ostrzeżenie to, zatytułowane "Ostrzeżenie Zeznania", można znaleźć na stronie internetowej www.mcreveil.org.

Drodzy przyjaciele, uważamy za ważne, aby udostępnić wam świadectwo Piekła i Nieba otrzymane od Pana Jezusa Chrystusa przez młodą Malgasję o imieniu Yves. Jest to bardzo budujące świadectwo, które nie pozostawi cię obojętnym. Podejmij wysiłek, aby podzielić się nim z innymi, aby poinformować o tym jak największą liczbę osób. Niech Bóg cię błogosławi!

[Początek zeznania]

Kilka miesięcy przed tym, jak Jezus ukazał się Yves, Bóg dokonał wielkiego cudu w swoim życiu. Yves uczestniczył w wypadku motocyklowym pod koniec 2010 roku. Jego głowa została brutalnie uderzona. Zabraliśmy go do lekarza i przeskanowaliśmy jego głowę, żeby zobaczyć, co jest w jego mózgu. Odkryto, że ciecz się tam nagromadziła. Lekarz zalecił usunięcie tego płynu, ponieważ może on spowodować śmierć Yvesa już po kilku dniach. Lekarz nawet widział w tym początku raka i powiedział, że było to absolutnie konieczne dla Yves być operowane bez których może umrzeć w krótkim czasie.

Yves jest młodym człowiekiem, który zaufał Bogu i szczerze wierzył, że boska moc Może wpłynąć na przebieg jego życia. Niezłomnie odmówił wykonania operacji na głowie i powiedział lekarzowi, że nigdy nie zaakceptuje otwarcia czaszki. Żądał, aby Bóg mógł leczyć swoją chorobę, ponieważ Bóg może zrobić wszystko. Wszyscy członkowie jego rodziny, zwłaszcza ojciec, udowodnili mu, że się mylił. Jego lekarz był tak zniechęcony, że w końcu powiedział: "On naprawdę ma twardą głowę, ten młody człowiek!". W następnych dniach jej bóle głowy nasiliły się. Codziennie rano o drugiej miał bóle głowy i w takich chwilach wydawało mu się, że czaszka zaraz złamie. Yves był poważnie chory. W pewnym momencie nawet zemdlał, a czasami musieliśmy mu towarzyszyć z obawy, że umrze po drodze.

Jego lekarz kilkakrotnie próbował go przekonać bezskutecznie. Z biegiem czasu jej ojciec stawał się coraz bardziej zły. Jego przyjaciele mówili, że jest szalony, ale nie potrafił go przekonać. Nie zgodził się na operację. W jednym z niedzielnych dni w naszym Kościele odbyła się uroczystość "nałożenia rąk". Kiedy przyszła kolej Yvesa (mijamy jeden po drugim, aby otrzymać nałożenie rąk), sługa Boży, który położył rękę na głowie mówił tak: "W Imię Jezusa, niech wszystkie choroby, które są w tobie, cokolwiek by nie były, zostawia cię, jesteś wyleczony". Należy zauważyć, że sługa Boży w ogóle nie wiedział, że Yves był chory. Yves nie powiedział mu, ponieważ wiedział, że zostanie wezwany do złożenia zeznań, jeśli się wyleczy, ale Yves był bardzo nieśmiały.

W tym samym momencie Yves poczuł dreszcze całego ciała. Zrozumiał, że moc Boża go uzdrowiła. Wieczorem w tę niedzielę Yves czuł się naprawdę zdrowy, nie był już taki, jak kiedyś. Bóle głowy, które zdarzały się każdego ranka o drugiej,

zniknęły. W następny poniedziałek poszedł do lekarza prowadzącego i poprosił o skan głowy. W ogóle nie powiedział lekarzowi o tym, co się stało poprzedniego dnia. Powiedział jej po prostu "daj mi tomografię komputerową głowy". Tego dnia, jak zwykle, powinien był dostać zastrzyk ze środkiem uspokajającym, ale zamiast tego poprosił o tomografię komputerową głowy.

Więc zrobiliśmy skanowanie. Kiedy lekarz zobaczy wynik, mówi jej: "Jest błąd w tym wyniku. Więc, proszę bardzo, wracasz jutro, by zrobić kolejny. Spotkam się dzisiaj z wieloma pacjentami i nie możemy zabierać całego mojego czasu." Znowu zrobiliśmy skanowanie następnego dnia. Rezultat wyszedł na jaw. Lekarz był zdumiony, ponieważ w mózgu Yvesa nie było śladu choroby. Ciecz, która się tam nagromadziła, zniknęła. Lekarz był całkowicie zdumiony. Nie wiedział, co powiedzieć, jednak zwrócił się do Yves w następujący sposób: *"Naprawdę masz wiarę, Yves, i Boga, w którego wierzysz, że jest Potężny"*. Po tym wielkim cudzie, który uczynił dla Yvesa, Bóg wysłał dla niego prorocze słowo w niedzielny poranek w kościele. To słowo powiedziało Yvesowi, że musi głosić Ewangelię Jezusa. Powiedziała mu, że Bóg wyśle go do pracy. Jest napisane: "Yves, Madagaskar czeka na ciebie". Wtedy Yves nie martwił się zbyt wiele. To młody człowiek, który lubi żartować i jest trochę nieśmiały. On nawet zrobił tę myśl, uśmiechając się: "Co to znaczy, że Madagaskar na ciebie czeka? Dlaczego nie Cały świat na ciebie czeka?"

Gdziekolwiek się jednak udał, to prorocze słowo miało na jego punkcie tak wielką obsesję, że w końcu zadał sobie pytania i powiedział sobie: "Czego Bóg oczekuje ode mnie, gdy daje mi to słowo? Co to wszystko oznacza?" Tego dnia Yves nie mógł nic jeść, nie był w stanie skoncentrować się na tym, co robił. W końcu postanowił spędzić resztę dnia na czczo. Cały czas się modlił. Aż do szesnastu po południu, lecz Yves nie otrzymał odpowiedzi od Pana na wszystkie te pytania, które go prześladowały. Postanowił porozmawiać z przyjaciółmi i poprosić ich o modlitwę za niego o wszystkie te rzeczy, które mu się przytrafiały. 22 godziny, ale wciąż brak odpowiedzi. Yves powiedział swoim przyjaciołom: "Myślę, że lepiej będzie, jeśli wszyscy pójdziemy spać. Dobranoc wszystkim!"

1- Pierwsze spotkanie Yvesa z Jezusem.

Yves modlił się do 22:30, ale do tego czasu nie usłyszał jeszcze odpowiedzi, których się spodziewał. Zaczął szeptać w proteście. "Jezu, wiesz, że jestem spragniony poznać znaczenie tego słowa 'Madagaskar czeka na ciebie', a jednak nie mogę uzyskać odpowiedzi aż do teraz. Więc jeśli nie chcesz wyjaśnić mi sens tego słowa, nie obudź mnie! Pozwól mi dzisiaj dobrze spać!" I poszedł spać. Około północy jego brat, który spał w pokoju obok, krzyknął "Jezus!" dwa razy. Yves obudził się nagle, gdy go usłyszał; od razu wstał i pospieszył do stopy swojego łóżka, aby się pomodlić. W ten sposób Pan obudził go tamtej nocy. Nie zapalał już światła i pozostał w ciemności, by się modlić. Włożył telefon komórkowy w tryb cichy i umieścił go obok niego. Zaczął się modlić w językach, co mu się nie przydarzyło od około półtora roku.

Nagle (jego oczy były jeszcze zamknięte), było wielkie światło. I rzekł do siebie: "kto może zadzwonić teraz w pełnej nocy? Nie chcę odpowiadać na to wezwanie. Musisz być naprawdę 'zaniepokoiony', żeby zadzwonić w środku nocy." (Zawsze

miął zamknięte oczy). Wierzył, że to był jego telefon komórkowy, że włożył w trybie cichym i umieszczone obok niego, które emitowały to światło. Potem usłyszał głos wołający go po imieniu: "Yves!". To był bardzo miękki głos. Był zaskoczony. Zastanawiał się, kto mógłby go tak nazywać. Głos zadzwonił drugi raz i tym razem był głośniejszy "Yves!". Kiedy podniósł głowę i otworzył oczy, zobaczył człowieka stojącego przed nim. Widzieliśmy tylko jego ciało i stopy. Nie można było zobaczyć jego twarzy, bo tak jasno błyszczała. Ten człowiek powiedział: "Jestem Emmanuel! Szukałeś mnie całym swoim sercem i duszą! Wiem, Yves, że jesteś bardzo spragniony poznania znaczenia tego słowa 'Madagaskar czeka na ciebie'. Jeżeli zgodzicie się pójść ze mną i zaufacie Mi, dam wam znaczenie tego proroczego słowa, które macie po wizycie, którą razem złożymy."

Yves zawahał się, a następnie zwrócił się do Niego mówiąc: "Skąd mam wiedzieć, że Ty jesteś Jezusem? Pokaż mi swoją twarz!" Człowiek śmiał się i powiedział: "Nie zobaczysz mojej twarzy, ale później dowiesz się, jakie są tego przyczyny." Po tym człowiek złapał Yvesa za ręce. Te ręce były naprawdę jak żadne inne! Nigdy nie widziałem tak pięknych dłoni jak te. Były tak miękkie, że wyglądały jak dziecięce dłonie... Bardzo piękne, tak cudowne... Od razu poczułam we mnie wielki spokój, a obawy, które doprowadziły mnie do zastanowienia się, czy to naprawdę Jezus rozmawiał ze mną, przez ten kontakt całkowicie zniknęły. Przekonanie, że tak naprawdę Jezus był przede mną, natychmiast pojawiło się w moim sercu.

"Akceptuję iść z tobą Jezus", powiedział Yves, "ale dokąd idziemy?". Jezus powiedział do niego: "Zabiorę cię do Piekła, potem pójdziemy do Nieba." I Yves odpowiedział mu: "Więc dobrze, Jezu." Yves myślał, że on musi śnić, ale właśnie wtedy Jezus rzekł do niego: "Nie śnisz w ogóle Yves. Naprawdę jesteś teraz ze mną!" Od tego momentu Yves był przekonany, że jest naprawdę z Jezusem i że w ogóle nie śni. Wyszli z pokoju, w którym był razem. Widział, jak jego umysł opuszcza ciało na własne oczy. Jego ciało w piżamie, które modliło się na kolanach u stóp łóżka, kurczyło się i wtedy już go nie widział.

2- Wizyta w Piekło

Nagle znaleźliśmy się przed wielką zardzewiałą żelazną bramą. Byłem po prawej stronie Jezusa. Otworzył wielką żelazną bramę. Zeszliśmy bardzo ciemnym i naprawdę nieprzyjemnych korytarzem. Nie wiem, jak opisać smród tego tunelu, przez który przeszliśmy, ale za bardzo śmierdzi. Zmieszaj zapach szczurzych zwłok z zapachem sera, dodaj zapach sterty zgniłych śmieci... pomnóż to przez tysiąc! Może tak właśnie mogę opisać ten smród! Wtedy Jezus zwrócił się do mnie: "Zabiorę cię na spotkanie z siedmioma różnymi ludźmi, ponieważ chcę, abyś coś widział, a także będę miał ci coś do powiedzenia." "Dobrze, Jezu," odpowiedział Yves. Gdy tylko weszliśmy, poczułem, że w miejscu, w którym byliśmy, panuje intensywne i płonące ciepło. Było tam pełno ludzi krzyczących i wołających o pomoc. Zdałem sobie sprawę, że odczuwają straszliwy ból. "Chodź," powiedział Jezus, "idźmy do tego ojca rodziny, który tam jest. Chcę, żebyś coś tu usłyszał." Przez cały ten czas byłem naprawdę wstrząśnięty strachem, gdy zobaczyłem straszne cierpienia wszystkich tych ludzi, którzy byli przed nami. Przede wszystkim zauważmy, że ci ludzie, których poszliśmy

zobaczyć w Piekło, nie mogli mnie zobaczyć, gdy byliśmy przed nimi; widzieli tylko Jezusa.

Przyjechaliśmy w obecności ojca rodziny. - Jezus: "Długo tu jesteś?" - "Od dłuższego czasu, Panie". - Jezus: "Czy kiedykolwiek słyszałeś kazania lub objawienia o Mnie?" - Człowiek: "Tak, Panie, słyszałem już kilka. Moja (moja żona i dzieci) już przyjęły Boga, ale jestem jedyną osobą, która nie nadała mu znaczenia i dlatego go nie przyjąłem". Ten człowiek rodzinny został poddany straszliwym torturom. Ogień przeszedł przez całe jego ciało, a następnie całe jego ciało stopiło się, a następnie się odbudowało. Ogień wciąż go palił. Robaki i węże wychodziły mu z uszu. Robaki czołgały się po całym jego ciele. Próbował je usunąć, ale nie chcieli go zostawić. I ogień zaczął znowu przechodzić nad nim. W ten sposób odbywały się tortury zadawane temu człowiekowi.

A Jezus powiedział do Yvesa: "Widzisz, Yves, Ojciec już to powiedział: 'Stawiam życie i śmierć przed tobą, radzę ci wybrać życie!' Ale widzisz, ten człowiek wybrał śmierć i nie ma nic więcej do zrobienia dla niego." Zostawiliśmy ojca rodziny i weszliśmy do innego pokoju. "Porozmawiamy z tym człowiekiem", powiedział mu Jezus. Stamtąd Yves poczuł, że jego serce zostało złamane na widok ludzi, do których się zbliżają, Jezusa i jego. "Moje łzy płynęły, byłem bardzo smutny. Nie wiedziałem, co robić. Chciałem ich uratować i wydostać z tego wielkiego płonącego ognia! Jezu, ale znam tego człowieka!" "Tak", powiedział Jezus, "Wiem, że go znasz. Ale daj spokój, chcę, żebyś usłyszał, co ma do powiedzenia." Płynęły moje łzy; widok tego człowieka, którego ogień płonął, był dla mnie nie do zniesienia i czułem w sobie intensywność cierpienia, które znosił, gdy ogień go palił. Był moim przyjacielem. Zmarł w listopadzie 2010 roku. Nie wiedziałem, co powiedzieć: "To naprawdę Rija w ogniu" i płakałem!

Zbliżyliśmy się do Rija. - Jezus: "Długo tu jesteś?" - Rija: "Tak, od dawna, od listopada 2010 roku" - Jezus: "Znałeś mnie? Czy kiedykolwiek słyszałeś o Mnie?" - Rija: "Słyszałem już o Tobie w radiu i telewizji. Kiedy byłem jeszcze na ziemi, mój przyjaciel zawsze mówił do mnie i moich przyjaciół w następujący sposób: 'Mówię wam, że wszyscy musicie przyjąć Jezusa', ale kiedyś czyniliśmy z tego wszystko żartem. Daliśmy mu nawet przezwiska: 'Sen.... (Wielebny)'. Ale teraz chcę przyjąć Ciebie, Jezu! Zabierz mnie stąd! Uratuj mnie! Uratuj mnie, bo strasznie cierpię!" Później Jezus powiedział mi: "Nic więcej nie możemy dla niego zrobić. Jest na to za późno."

Kiedy zostawiliśmy mojego przyjaciela, Jezus zabrał mnie do innego pokoju i zbliżyliśmy się do innej osoby. Jakże byłam zdumiona, gdy zobaczyłam, że ta trzecia osoba to nie była nikim innym jak moją własną babcią! Moje serce było naprawdę ciasne. Byłem bardzo smutny i powiedziałem do Jezusa: "Jezu, wiesz, moja babcia, która tam jest, bardzo nas kochała! A potem za życia modliła się bez przerwy w każdą niedzielę w kościele FJKM (Fiangonan'i Jesosy Kristy eto Madagasikara / Kościół Jezusa Chrystusa na Madagaskarze) i dlaczego jest tutaj?" Jezus odpowiedział mu: "Tak, to prawda, Yves. Ale widzisz, przez cały ten czas, ona tylko poszła do kościoła z przyzwyczajenia, ale nie przyjęła mnie. Nie uczyniła Mnie swoim powodem do życia w czasie swojego istnienia. To była rutyna, która popchnęła ją do "modlitwy" w kościele." Byłem zdumiony! Nic więcej nie powiedziałem. Byłem bardzo smutny, a moje serce było kompletnie

złamane! Jezus powiedział: "Chodź Yves, chodźmy do tego miejsca". Yves odpowiedział mu: "Jezu, nie mogę tam pojechać! Chciałem tylko, abyś wyjaśnił mi znaczenie słowa "Madagaskar czeka na ciebie", ale dlaczego sprawiasz, że widzę te rzeczy, które całkowicie łamią mi serce?" Jezus odpowiedział mu: "Poznasz przyczyny tego wszystkiego trochę później. Ale ograniczę wizytę do pięciu osób. Jeśli pozostaniesz mi wierny, wrócę i razem zakończymy wizytę w Piekło".

Weszliśmy do innego pokoju i zobaczyliśmy młodą dziewczynę cierpiącą na straszliwy ból w ogniu Piekła. Ona wołała o pomoc! Krzyczała głośno! Za bardzo cierpiała! Jeszcze raz, miałem krok do tyłu. Powiedziałem: "Jezu, nie zbliżę się do tego miejsca. Nie pójdę tam. Znam też tę osobę, którą mi pokażesz!" "Tak", powiedział Jezus. "To prawda, że ją znasz, ale daj spokój, chcę, żebyś usłyszał, co nam powie". Ta dziewczyna była ze mną w liceum. W tym czasie wybraliśmy się razem, ale później zerwaliśmy. Zbliżyliśmy się do niej. - Jezus: "Powiedz mi, czy jesteś tu długo?" - Dziewczyna: "Tak, przez długi czas, od 1998 roku" - Jezus: "Z jakiego powodu przyjechałeś tu do Piekła?" - Dziewczyna: "Zabiłam się i natychmiast znalazłam się tutaj." - Jezus: "Dlaczego popełniłeś samobójstwo?" - Dziewczyna: "Ktoś złamał mi serce i wołałem popełnić samobójstwo!" - Jezus: "A kim był ten, który złamał ci serce?" - Dziewczyna: "Ktoś, kto gdzieś jest, nazywa się Yves!"

Moje serce pękało jeszcze bardziej! Nie wiedziałem już, co robić! ...naprawdę mi przykro! Absolutnie chciałem ją uratować. Jednak za każdym razem, gdy szedłem ledwie metr, czułem palący się żar tam, gdzie był i nie mogłem się tam dostać. Nie mogłem nic z tym zrobić. Należy zauważyć, że kiedy ogień przeszedł nad ciałem tej młodej dziewczyny, stała się łyśa. W następnej chwili jego skóra i ciało zostały odtworzone. Robaki i węże czołgały się nad nią i tak dalej... Potem weszliśmy do innego pokoju, żeby porozmawiać z kobietą. Na szczęście, nie znałem tej kobiety! Cierpiała całkowicie, ponieważ ogień przeniknął ją przez jej płeć, robaki wyszły z jej oczu, a ogień nieustannie przechodził nad nią! Była w strasznym bólu! Jezus powiedział: "Widzisz tę kobietę, Yves?" "Tak, Jezu, widzę ją." "To się dzieje z kobietą pełną cudzołóstwa. Przyciąga uwagę ludzi nieprzyzwoitym sposobem ubierania się i nieprzyzwoitym zachowaniem. To właśnie ta postawa napędza innych do jej pożądania". To było straszne cierpienie!

Podczas tych wizyt, które odbyliśmy, był czas, kiedy łyż Jezusa naprawdę płynęły, tak bardzo żałował tych ludzi, którzy cierpieli i byli torturowani w Piekło, za to, że nie żalowali swoich grzechów, gdy jeszcze żyli. Tak więc Jezus czuje się bardzo smutny, gdy ludzie odmawiają oddania się Jemu. Ale niestety, nie ma nic więcej, co mógłby zrobić, aby je uratować, ponieważ jest już za późno. Dusza człowieka jest dla niego bardzo cenna. Pod koniec tych wizyt, które odbyliśmy, słyszałem odgłosy.... Było to jak trzaski niezliczonych monet spadających z automatu do gry w automatach do gry w jackpota. Zapytałem Jezusa, "Co to jest?" Jezus odpowiedział mu: "Chodź, zabiorę cię tam." Weszliśmy do pokoju, z którego przychodziły odgłosy. Byłem zdumiony upadkiem tych wszystkich ludzi. Przybyli z Ziemi i wylądowali w Piekło jak pieniądze w jackpocie! Jezus powiedział: "Oto jak przychodzą ludzie, którzy idą do Piekła!" Na początku nie zdawali sobie sprawy, że przybyli do Piekła. Oni wiedzieli o tym tylko wtedy, gdy demony je rozerwały ... Potem powiedzieli do siebie: "Więc jestem naprawdę w

Piekle!" Potem drżały ze strachu. Ale nie mogli wyjechać nigdzie indziej! Od tego momentu zaczęli już odczuwać silny ból, ponieważ demony rozrywały im skórę. Widziałem, że najliczniejsi z tych ludzi byli Azjaci i Indianie.

Opuściliśmy to miejsce i Jezus powiedział mi: "Zabiorę cię do tego okna, tam coś zobaczysz." I zbliżyliśmy się do okna. Była tam duża sala, która była salą spotkań demonów. Demony właśnie w tym czasie zbierali się razem."Demony mają przywódcę. Jest okropnie brzydki. Jego oczy są bardzo czerwone, ma dwa rogi i okrągły talerz na piersi. "To on wydał rozkazy wielu demonom, które uczestniczyły w spotkaniu." Od teraz musisz zrobić wszystko, aby zdobyć jak najwięcej ludzi i sprowadzić ich tutaj do Piekła; przede wszystkim te wszystkie dzieci Boże, które nie modlą się wystarczająco i które nie są dobrze ugruntowane. Nie chcę słyszeć, jak mówisz, że nie możesz ich przynieść, kiedy tu wrócisz. Musisz je przywieźć!" Powiedział ich przywódca.

Po tym jeden z demonów przemówił i powiedział: "Ale problemem jest to, że za każdym razem, gdy mówią 'Jezus', nie możemy tego znieść i uciekamy." Przywódca demonów wściekł się i ostro zapukał do stołu, mówiąc: "Już ci powiedziałem, że nie chcę już słuchać tego imienia." Nagle wziął miecz, który był na jego prawej ręce; chwycił tego demona i przeciął go na pół! Zebrani tam koledzy popędzili, by zjeść jego jelita. To było straszne! To naprawdę sprawia, że chcesz ich uderzyć w twarz! Oglądanie, jak się spotykają, by zaatakować nas, ludzi, wywołuje wściekłość. To naprawdę obrzydliwe! "Wizyta w Piekło się skończyła", powiedział Jezus do Yvesa. "Zabiorę cię teraz do Nieba."

3- Odwiedziny w Niebie

Jezus zawsze był po mojej lewej stronie za każdym razem, gdy się przeprowadzaliśmy. Przybyliśmy przed wielką metalową bramą. To było czyste złoto i Jezus powiedział: "Yves, wejdź do Królestwa Bożego!" To było przeciwieństwo tego, co było w Piekło. Powietrze było słodkie, cudownie pachnące. To było niespotykane! Jezus otworzył złotą bramę. Jak tylko weszliśmy, szliśmy złotą drogą. Widzieliśmy kwiaty po lewej i prawej stronie i były bardzo piękne! "Spójrz, powiedział Jezus, "tu jest naprawdę wspaniale i bardzo przestronnie. Wciąż jest bardzo przestronny!" Jezus często powtarzał: "Jest jeszcze bardzo przestronny" za każdym razem, gdy przechodziliśmy obok miejsca. "Widzisz tamten budynek?" - zapytał Jezus. "Tak, Panie." "Nazywa się to Pałac Pochwały. Za każdym razem, gdy człowiek na ziemi nawraca się i szczerze ofiarowuje samego siebie Bogu, aniołowie śpiewają w tym miejscu bardzo głośne pieśni uwielbienia".

Weszliśmy do tego pałacu. W tym miejscu było wiele instrumentów muzycznych. Wszystkie te instrumenty muzyczne były wykonane ze złota. W następnej chwili Jezus powiedział: "Zdajesz sobie sprawę, że w tej chwili nie ma jeszcze pieśni pochwalnej, po prostu dlatego, że nie ma jeszcze nikogo, kto by się nawrócił, w tej chwili, kiedy przechodzisz przez to miejsce. To jest bardzo poważne! W Piekło, ludzie wylewają się jak pieniądze z jackpota...! Ale tu, w Niebie, jest naprawdę bardzo cicho...! Jest tylko kilka osób, które naprawdę nawróciły się na Boga! To straszne!"

W miarę jak posuwaliśmy się naprzód, zdałem sobie sprawę, że wszystko, co mamy przed sobą, jest piękne. Przechodziliśmy obok małej dolinki i wszystkie

drogi, którymi szliśmy, były wybrukowane kamieniami szlachetnymi. Jezus powiedział: "Zaprowadzę cię do domu Ojca." Skoczyłem, gdy usłyszałem, że wejdziemy do Domu Ojca Świętego! Jezus prowadził mnie za rękę, gdy wchodziliśmy do tego domu. Zdałem sobie sprawę, że miałem na sobie długą białą sukienkę, kiedy wszedłem do tego Świętego Miejsca i nosiłem złotą koronę na głowie. Tron Ojca jest zrobiony ze złota. Jest on zainstalowany na platformie. Ojciec siedział na swoim tronie. Jego głowa świeciła intensywnie i nie mogliśmy na niego patrzeć. Widziałem tylko jego stopy i miał na sobie długą, białą sukienkę. Sala, do której weszliśmy, była bardzo duża. Po prawej stronie od miejsca, gdzie siedział ojciec święty stał złoty tron, i nikogo nie było. Było to oczywiste, ponieważ Jezus był ze mną, a my nadal odwiedzaliśmy. Zapytałem Jezusa: "Jezu, czy możesz mi wyjaśnić, co robią ci ludzie, którzy są przed tronem Ojca? Wygląda na to, że to uwielbiają, w towarzystwie aniołów." Jezus odpowiedział: "Oni są czczeni w uwielbieniu przed Ojcem i chwalić Go, a aniołowie są posłani do dzieci Bożych, jeśli to konieczne."

Nieco później mogliśmy zobaczyć bardzo piękną aglomerację. To miejsce było naprawdę wspaniałe! Jezus powiedział mi: "Jeszcze tam nie pójdziemy, dzisiaj Yves, zabiorę cię tam następnym razem, jeśli będziesz jeszcze gotowy". Jednak w tym czasie byłem naprawdę ciekawy, czym jest to "miasto". Kiedy szedłem, patrzyłem na to ukośnie. Długa, biała sukienka, którą nosiłem stopniowo wyblakła po wizycie na tronie Ojca. Wkrótce potem Jezus powiedział: "Yves, odprowadzę cię z powrotem na ziemię, gdy skończę formułowanie moich ostatnich zaleceń." Ok, więc pomyślałem: "Cóż, nie zostaniesz tutaj Yves, ale wrócisz!" Chciałem się trochę targować z Jezusem w tej sprawie. "Jezu, dlaczego nie miałbym przynieść tej korony z powrotem na ziemię, aby moi przyjaciele zobaczyli, że naprawdę przyszedłem tu do Nieba?". Jezus śmiał się delikatnie, jak powiedział: "Yves, nie będziesz musiał tego udowadniać. Powiedz im tylko zalecenia, które ci przekazałem, i powiedz im o naukach, których nauczyłeś się podczas wszystkich wizyt, które uczyniłeś ze Mną. Nie musisz nikomu udowadniać, że cię tu sprowadziłem, bo sprawię, że moja chwała pojawi się w całym twoim życiu." "W porządku, Panie." Jezus i ja kontynuowaliśmy naszą rozmowę:

"Pamiętasz wszystkie nauki, których się tu nauczyłeś?" Zapytał mnie Jezus. Tak, Panie:

1-Nie należy żartować z Ewangelią lub odnoszą się do niego lekko;

2- Należy bardzo uważać, aby modlitwa nie stała się prostym zwyczajem i nawykiem. Jest to absolutnie konieczne, aby z tego żyć. Należy nadać mu absolutny priorytet, nawet w odniesieniu do najmniejszych rzeczy. Musimy teraz myśleć o rzeczach, które są powyżej (w Niebie) i nie tylko tych, które są na ziemi. Nie powinieneś być zbyt pochłonięty codziennym życiem.

3- Musisz kontrolować słowa, które wypowiadasz i działania, które podejmujesz przed człowiekiem, ponieważ mogą one spowodować obrażenia w jego duszy.

4 - Musisz bardzo uważać na swoje gesty, sposób ubierania się, zachowanie ze strachu przed wywołaniem pokusy wywołania pożądania i cudzołóstwa dla tych,

którzy na ciebie patrzą. Nie miejcie ducha niemoralności, który w oczach Boga jest obrzydliwością.

5- Bardzo ważne jest, aby modlić się za siebie nawzajem. Kiedy modlimy się, a imię osoby waży się na sercu podczas modlitwy, musimy wymówić imię tej osoby i poprosić Pana, aby przykrył ją swoją Świętą Krwią, aby ją chronić. Jezus powiedział potem: "Są inne zalecenia, które chcę wam przedstawić."

6- **"Większość mężczyzn nigdy nie prosi mnie o radę, zanim coś zrobi. I często tylko wtedy, gdy nie wiedzą, dokąd iść, wzywają Mnie i proszą, abym ich uratował.** Od teraz, musicie wszyscy skonsultować się ze Mną, jak postępować, aby coś zrobić i dopiero po otrzymaniu ode mnie odpowiedzi, zrobicie to, co do was należy"

7- "Kiedy pytasz mnie o coś, upewnij się, że określasz, o co prosisz. Nie wahaj się robić tego, cokolwiek to jest, czy jest to kwestia pieniędzy, sprzętu czy czegokolwiek innego."

8- "Opowiedz o Mnie i o tej wizycie, którą odbyłeś tutaj do wszystkich. W rodzinie, z przyjaciółmi, w społeczeństwie, w którym mieszkasz, w całym kraju, w którym mieszkasz."

9- "Spójrz, co się dzieje w Europie, Yves, ich czas jest całkowicie zmanipulowany przez diabła, aby nie mieli najmniejszej okazji, aby Mi służyć, a jednak jest to forma bałwochwalstwa nowoczesne, rzecz, której naprawdę nienawidzę "

10 "Porozmawiaj ze wszystkimi tam, powiedz im, żeby stali na straży, ponieważ mój powrót jest bliski."

"Chcesz mi powiedzieć, kiedy dokładnie tam wrócisz?" Mówi z uśmiechem: "Nie mogę ci powiedzieć, bo mój ojciec sam o tym wie. Ale powiedz wszystkim, abyście byli czujni i przygotowywali się, ponieważ moje przyjście jest blisko. Będzie kraj, który uczynię zniknąć z powierzchni ziemi, ponieważ jego niegodziwość mocno do mnie dociera". "Czy to będzie tak, jak stało się w Japonii, Jezus? Ale Jezus, trzęsienie ziemi i tsunami, które się tam wydarzyło, były już bardzo gwałtowne!" "Tak, to prawda, co właśnie powiedziałeś, Yves, ale to, co stanie się z tym krajem, znacznie przekroczy to, co stało się w Japonii, ponieważ sprawię, że zniknie na zawsze." "Czy możesz mi powiedzieć, jaki to kraj, Jezus?" Pan odpowiedział: "Dokładnie Yves, dlatego powiedziałem, że Madagaskar na ciebie czeka." Zostałem przejęty przez wielki terror. Proszę, módlmy się razem za Madagaskar i za wszystkie wyspy wokół niego, szczerze prosimy Boga o przebaczenie.

Wtedy Jezus zapytał mnie: "Yves, czy jesteś gotowy, aby zmienić i porzucić swój zły temperament i swoje złe nawyki z przeszłości?" "Tak, Panie." Upadłem na kolana przed Jezusem. A gdy to wszystko się skończyło, powiedział mi: "Przyjmij Ducha Świętego i to ten Duch Święty oczyści cię całkowicie i uczyni cię czystym jak śnieg, a na tobie nie będzie już żadnych nieczystości." A potem dmuchnął na mnie. Słyszałem trzaski w całym moim ciele i poczułem wielki spokój, po tym, jak dał mi oddech. Jezus rzekł do mnie: "Czy jesteście dobrze przygotowani, aby

nieść moje przesłanie i czynić moje dzieła?" "Tak, Jezu, jestem gotowy." Kiedy to wszystko się skończyło, Jezus rzekł do mnie jeszcze raz: "Teraz cię namaśnię". Przyjmij moc Boga. I cały świat będzie zdumiony, gdy zobaczą twoje życie, ponieważ wypełnię je moją chwałą!". Potem dmuchnął na mnie po raz drugi, a ja natychmiast poczułem wielki prąd płynący przez moje ciało. Następną rzeczą, jaką pamiętam, to powrót na Ziemię.

- Nie dajcie się wchłonać w codziennym życiu i nie traktujcie waszej relacji z Bogiem lekko. - Pomyśl o rzeczach, które są w Niebie i ofiarowuj Bogu swoje życie i wszystko, co cię dotyczy. Tylko od was zależy decyzja i uważajcie, aby nie zwlekać zbyt długo, ponieważ w tym przypadku Jezus nie będzie już w stanie nic dla was zrobić. - Użyj imienia Jezusa, ponieważ diabeł nie będzie w stanie zrobić nic przeciwko tobie, jeśli użyjesz tej "Potężnej broni". Przekazuj to przesłanie wszystkim (zarówno ludziom, których znasz, jak i tym, których nie znasz), ponieważ jest to wola Boga. Jezus ucieszy się, gdy zobaczysz, że to robisz, a On pobłogosławi cię we wszystkim, co robisz, ponieważ wypełniłeś powierzona ci misję. Niech Duch Święty zstąpi na ciebie i da ci nową siłę, abyś mógł zamienić swoje życie w lepsze, aby wszystko w tobie było miłe Bogu. Powodzenia i niech Bóg pobłogosławi nas wszystkich.

4- Drugie spotkanie Yvesa z Jezusem.

Moje drugie spotkanie z Panem Jezusem Chrystusem odbyło się w 2013 roku. Pewnego czwartkowego wieczoru, gdy klęczałem, by się modlić, w zupełnie niespodziewanym momencie poczułem palącą rękę trzymającą za ramię i głos mówiący do mnie: "Yves, nadszedł mój czas". Kiedy otworzyłam oczy, zobaczyłem dwóch aniołów przed mną i kiedy Odwróciłem się, był tam Pan Jezus Chrystus, wypełniony chwałą. Jak ostatnio, gdy wziął mnie w ramiona i natychmiast zostałem wyrwany z mojego ciała, które kurczyło się na ziemi... "Chodźmy Yves, odwiedzimy Piekło, zabieram cię na spotkanie z pozostałymi dwoma osobami", powiedział mi Pan. Ukochany, po raz kolejny miałem krok do tyłu. Cała moja istota bała się drugiej wizyty w tym strasznym miejscu. Tylko dzięki łasce Pana naszego Jezusa Chrystusa, który wybrał mnie i uczynił ze mnie narzędzie do otwarcia oczu dla wielu ludzi, niechętnie zaakceptowałem powrót do Piekła. Cała chwała idzie do naszego chwalebne Pana!

5- W tunelu

Kiedy dotarliśmy do Piekła, znaleźliśmy się w ciemnym, śmierdzącym tunelu, w którym słyszałem głośne odgłosy eksplozji. Atmosfera została zalana dymem siarkowym. Ukochany, zapach tego miejsca jest nie do zniesienia. Żaden z was nie byłby w stanie wytrzymać tego okropnego, brudnego zapachu. Kiedy szedłem wzdłuż tego ciemnego tunelu z Panem, zobaczyłem kawałki ciała rozproszone wszędzie, które na oczach Jezusa, wszyscy uciekli. Im bardziej zbliżaliśmy się do końca tunelu, tym bardziej słyszałem dźwięki w jednośc kilku tysięcy głosów krzyczących z całej siły.

6- Piekło

Kiedy dotarliśmy przed duży dół, zobaczyliśmy straszny widok. Tysiące ludzi zostało spalonych okrutnie przez ogień i tych ludzi krzyknęła i wyemitowane

najbardziej Piekielne wołanie i torturowany nieustępliwie przez demony. Pierwszą osobą, którą Pan mi pokazał, był sługa Boży. Pan Jezus powiedział mi: "Służył Bogu, gdy był jeszcze na ziemi, ale użył swego uroku na swoich naśladowcach, aby gromadzić majątek przez dziesięcinę, czyniąc z nich swoje źródło bogactwa. Ten mężczyzna miał regularne stosunki seksualne z kobietami w swoim kościele, a nawet z kobietami z zewnątrz." Ukochany, bolesne było kontemplowanie tortur, które tak bardzo cierpiał ten człowiek, ponieważ były one liczne i niewypowiedziane brutalnie. Pod koniec tych tortur demony zmusiły go do uprawiania seksu z kobietami w ogniu, krzyknął z bólu. Ten sługa Boży był otoczony przez mnóstwo ludzi, którzy byli poddawani najbardziej okrutnym torturom. Przysłuchując się takim spektaklom, zapytałem Pana Jezusa, dlaczego byli tak bardzo torturowani? Odpowiedział mi: **"Kiedy byli jeszcze na ziemi, mówiąc tylko moje Imię, dręczyli demony bólem. Ale dzisiaj należą do diabła, który bierze na nich ostrą zemstę."**

Drugą osobą, którą Pan mi pokazał, był polityk, za nim był tłum bałwochwalców. Ogromny, kolczasty wąż otoczył go z głowy i zakrył całe ciało. Lucyfer przeszedł obok, a człowiek zobaczył go i krzyknął na niego: **"Gdzie jest królestwo, które mi obiecałeś, gdy byłem jeszcze na ziemi? Nie powiedziałeś mi, że będę miał z tobą kolejne wieczne królestwo? Jesteś kłamcą."** Lucyfer roześmiał się i sprawił, że usiadł na krześle ognia i rzekł do niego: "To jest twoje wieczne królestwo." Na krześle, Piekielne strzały przebijały jego ciało z boku na bok, tworząc ogromne dziury, które przyciągały ogień, robaki i węże, które przechodziły przez nie. Jezus powiedział do mnie: **"W ten sposób Lucyfer oszukuje polityków, którzy zawarli z nim pakt. On wprowadza ich w błąd z tego kłamstwa wiecznego królestwa, ale skończą się tutaj na krześle ognia."**

W innym miejscu zobaczyłem wiszącą w powietrzu metalową płytkę z napisem: **"Ci, którzy nie płacą dziesięciny"**. Jezus mówi mi, że te tysiące ludzi w dole ognia to ci, którzy nie są wierni dziesięcinie. Demony rozerwały całe swoje ciała ogromnymi ostrzami. Robaki zjadały ciała przez cały czas, to była nie do zniesienia scena. W tym momencie wizyty błagałem Jezusa, by mnie stąd wyciągnął. Nie mogłem znieść cierpienia tych ludzi, ale On mi odpowiedział: "Yves, to jest dla twojego dobra, to jest dla dobra twojego narodu, to jest dla dobra twojego kościoła". **Droży bracia i siostry, błagam was, bądźcie wierni dziesięciny, nie okradajcie Boga, inaczej pójdziecie bezpośrednio do Piekła.** Pan powiedział mi: "Wszyscy ci, którzy nie płacą dziesięciny, są moimi wrogami, a ich miejsce jest tutaj. Idź i powiedz im Yves, bo nikt nie ma odwagi o tym mówić, nikt nie ma odwagi tego zrobić. To nie jest moje pragnienie, aby mieć cię tutaj, w Piekło. Idź i powiedz im, że jest to miejsce dla tych, którzy nie będą wierni dziesięciny. **Powiedz im również, że nienawidzę bałwochwalcstwa,** to miejsce bałwochwalców tutaj. Wielu z was nazywa siebie chrześcijanami, ale nadal praktykuje bałwochwalcstwo, zasmuca mnie to Yves, ponieważ dzieliliście się mną ze światem. Idź i powiedz całemu światu, że Piekło naprawdę istnieje i że męki są tam nie do zniesienia, nigdy ich nie wytrzymasz".

Pod koniec naszej wizyty Pan powiedział mi coś, co wstrząsnęło całą moją duszą: **"Ty też Yves, jeśli nie będziesz czuwał nad swoim życiem, to i tak znajdziesz się w tym miejscu później."** Zostałem zajęty strachem. Wtedy

zrozumiałem, że nadal istnieje ryzyko, że skończę w Piekle i bardzo dobrze znam los, który mnie czeka. Ukochany, *Prawdziwie dochodzę tego, iż Bóg nie ma względu na osoby.* Rzymian 2:11. Nie ma znaczenia, czy Jezus zabrał mnie do Piekła i Nieba dwa razy. Jeśli zdecyduję się pozostać w grzechu, to właśnie w Piekle spędzę wieczność. *"Owoce grzechu jest śmierć."* Rzymian 6:23; *"A że Panie! twoje jest miłosierdzie, a że ty oddasz każdemu według uczynków jego."* Psalmów 62:13.

7- W świątyni lucyfera.

Po wizycie w Piekle, Pan zabrał mnie do laboratoriów podmorskich w świątyni Lucyfera. Ukochany, pozwól mi powiedzieć, że ***Lucyfer obliczył całe twoje życie i wie wszystko, co zamierzasz zrobić od A do Z, i zrobił to od rana, kiedy się obudziłeś. On już wie z góry, nawet przed wschodem słońca, i w szczegółach, wszystkie programy na ten dzień.*** Jak? Podczas snu, szatan niestrudzenie pracuje, aby ustawić swoje plany, swoje sztuczki i studia, aby walczyć z tobą w ciągu dnia.

8- Facebook

Tutaj zwracam uwagę wszystkich, zwłaszcza chrześcijan, którzy korzystają z Facebooka. Ukochany, musisz wiedzieć, że agenci lucyfera osobiście rozmawiać z tobą każdego dnia, łączą się bezpośrednio z tobą, są bardzo liczne na Facebooku, są wysłannikami z Piekła. Na Facebooku znajdują się polecenia "Lubię" i "Dodaj jako przyjaciel". To szatańskie rozkazy zawarcia tajnych paktów z diabłem. Nie wszystkie te strony i konta, które widzisz na Facebooku są pochodzenia ludzkiego. ***Za każdym razem, gdy klikniesz na "Kocham" na jednej z ich stron lub gdy dodasz "Jako przyjaciel" demon, właśnie sprzedałeś swoją duszę diabłu,*** a on jest bardzo zadowolony. Drodzy przyjaciele, umiłowani w Panu, używaj Facebooka tylko do głoszenia słowa Bożego, inaczej wpadniesz w pułapki diabła.

9- Strategia przeciwko Chrześcijanom

Jezus zabrał mnie na świadka spotkania lucyfera z jego demonami i agentami. Lucyfer wszedł na żywo z publicznością z gigantycznego ekranu: ***"Aby mieć wolne pole działania, rozkazuję wam przede wszystkim celować w sług Bożych. Rozkazuję wam propagować wśród nich miłość do pieniędzy, a wszyscy ci, którzy zostaną w pełni w miłość do pieniędzy, nie będą mieli już czasu na poświęcanie się uczynkom Bożym. Rozpowszechniać ducha cudzołóstwa, rozpusty aby zniszczyć całe kościoły. Destabilizować sług Bożych najpierw przez rodzinę, przyjaciół, otoczenie i społeczeństwo. Pracuj ciężko, bo jestem blisko celu."*** "Widzisz Yvesa?" Jezus rzekł do mnie: "Dlatego proszę was o modlitwę za siebie nawzajem."

Diabeł kontynuował: "Pracuj ciężko w grupach miliardów, nie trać ani chwili, bo prawie nie mamy czasu". "Spójrz na Yvesa", Jezus powiedział mi: "Nawet diabeł wie, że jego czas dobiega końca." A potem kontynuował w tych słowach: ***"Wiesz, że wkrótce będę królował na tej ziemi, będę dzielił to królestwo z tobą, będziemy królować razem. 93% całego świata należy do mnie,***

podwoić wysiłki, aby zdobyć to 7%. Nie udawaj się już w grupach liczących setki lub tysiące osób, ale w grupach liczących miliardy. Zredukuj również kurs waluty w obiegu, aby wywołać kryzysy finansowe, przekaż te banknoty do mojej świątyni w Wielkiej Brytanii, aby powoływać się na zaklęcia, duchy bałwochwalstwa, miłość do pieniędzy." "Posłuchaj", Jezus powiedział mi: "Miłość do pieniędzy jest zła. Idź i powiedz wszystkim moim dzieciom, że posiadam prawdziwe bogactwo. Te rzeczy mnie zasmucają, ponieważ nawet moi słudzy są osiągnięci przez tego ducha bałwochwalstwa. Nie chcę twojego bogactwa, ale to twoje serce jest tym, w którym staram się panować, a ktokolwiek przyjdzie do mnie z uznaniem swoich grzechów, jestem nadal gotów je oczyścić. Idź i powiedz temu, kto w tym czasie usłyszy to świadectwo, że nadal jestem gotów je oczyścić."

10- Trzecia wojna światowa i tribulacja

Po tych rzeczach Pan pokazał mi całą broń, która będzie używana w III wojnie światowej i wydarzenia, które będą miały miejsce po dniu porwania. Diabeł wydał instrukcje. "Powiedziałem ci, żebyś ciężko pracował, żeby przyspieszyć trzecią wojnę światową." "Dlaczego?" Zapytany przez publiczność, odpowiedział: **"Kiedy rozpocznie się ta wojna, na ziemi nastąpi wielkie masowe zniszczenie, ludzie ci nie będą mieli już czasu na pokutę i oddanie życia Bogu, jedna eksplozja będzie kosztować życie niezliczonych ludzi."** W świątyni Lucyfera widziałem małą broń, która może zniszczyć skorupę ziemską. Umiłowani, po dniu uprowadzenia Kościoła, będzie ogromny Manhunt dla wszystkich tych, którzy odmawiają znak bestii. Gdziekolwiek jesteś na tej ziemi, będą na ciebie polować i cię znaleźć, a ja mówię ci, że nikt nie będzie znosił tortur, nikt... Drodzy bracia i siostry, wszyscy znamy Pana Jezusa, błagam was, nie przegap uprowadzenia Kościoła, nie ryzykujcie żyć tym, co stanie się później. Musisz odnieść sukces w pierwszej rundzie, nie czekaj na drugą rundę. W tym czasie trzeba będzie przejść przez tortury niewyobrażalnej przemocy, aby zostać uratowanym. Będiesz żyć odpowiednikiem Piekła, aby przejść do Nieba.

11- Niedobór krwi

Lucyfer ujawnił publiczności pilny problem: "Pilnie potrzebuję krwi, nie mam już zaopatrzenia w krew. Wlać krew do wszystkich terytoriów już nabytych." Ukochany, lucyfer stworzył wszystkie technologie na ziemi. Wszystko, co widzisz, wszystko, czego używasz, a nawet te, które jeszcze nie wyszły, są dziełem jego rąk. Wyświetlił mapę świata przed olbrzymim ekranem. Zdobyte terytoria były oznaczone krzyżem. Z wielkim smutkiem zauważyłem, że Madagaskar był jednym z krajów już skrzyżowanych, schwytanych przez diabła. W tym właśnie momencie Jezus powiedział mi, żebym uważnie wysłuchał następnego przemówienia diabła: **"Chcę ustalić specjalny plan dla Madagaskaru. Madagaskar wkrótce wydobędzie swoje zasoby górnicze, ale wszystkie jego zasoby znajdują się w moich rękach, należą do mnie. Pilnie potrzebuję krwi na Madagaskarze, chcę, aby na Madagaskarze przelano dużo krwi, aby zapewnić dopływ krwi; nie ma już prawie żadnych rezerw."** Byłem oszołomiony! Panie Jezu, zawołałem, jak to możliwe, że Madagaskar został już wymazany? Jesteśmy bardzo pobożnym narodem! "Dokładnie Yves, właśnie to wam ujawnię tam."

12- Raj

W ułamku sekundy Jezus i ja opuściliśmy dno morza, aby znaleźć się w Niebie. Byłem w ostatnim miejscu, gdzie Jezus zabrał mnie na pierwszą podróż, na skraju wielkiego miasta o nieopisanym pięknie. Atmosfera była zupełnie inna niż w Piekło, pachniał bardzo pachnącym zapachem. Wszystko było tak wspaniałe i oświetlone chwałą Boga, że było to zapierające dech w piersiach otoczenie. Przeciwnieństwo nieprzyjemnych zapachów i ciemności, żyło w Piekło... "Znasz Yvesa", powiedział mi Jezus, "Obiecałem ci, że jeśli pozostaniesz wierny, Zabiorę cię do tego miasta. Ale musisz wiedzieć, że to nie z powodu ciebie, ani twojego posłuszeństwa, że cię tu sprowadzam, ale dlatego, że się spieszę, bardzo mi się spieszy".

13- W Pięknym mieście.

Jezus i ja przekroczyliśmy wspaniały złoty most, na końcu którego znajdowała się ogromna brama z litego złota w mieście. Gdy go otwieraliśmy, przed nami stanęły dwa anioły z ogromnymi skrzydłami. Podejmując schody, które wzniosły się na wysokość, zobaczyłem piękne miasto odkupionych. Od razu z każdego miejsca rozbrzmiały niezliczone pieśni o adoracji "Alleluja". Ukochany, nie mogę powiedzieć, czy jest takie miasto na świecie. Były tam duże, złoczone, szkarłatne, pokryte diamentami mieszkania wspaniale udekorowane wszelkiego rodzaju kamieniami szlachetnymi. Podłoga była złota i wszystko miało oddech życia. Ludzie, których tam widziałem, są przepełnieni wielką radością, odmłodzili się i ciągle się do nas uśmiechali.

Każdy był pełen miłości i świętości. "Tak ci powiedziałem, Yves", powiedział Jezus, "Pokażę ci cudowne i niezgłębione rzeczy. Jeremiasz 33:3 *"Wołaj do mnie, a ozwę się i oznajmię rzeczy wielkie i skryte, o których nie wiesz."* Są to piękne rzeczy, które Ojciec zarezerwował dla wszystkich swoich dzieci, które Go kochają. Ale najbardziej zasmuca mnie fakt, że mieszkańcy ziemi nie wierzą już w to miejsce z powodu kłamstw wroga. Nawet w kręgach chrześcijańskich, nikt nie ma odwagi mówić o tym otwarciu. Wielu z was nawet nie wierzy w jego istnienie; albowiem wy, Piekło może istnieć, ale Niebo może nie istnieć.

14- Domy tych, którzy wrócili do świata.

Po tych rzeczach zobaczyłem, że duże mieszkania znikają natychmiast pod ziemią. A w niektórych miejscach widziałem inne domy, które rosły z ziemi jak drzewa, były bardzo małe. Co to oznacza, Panie? Odpowiedział mi: "Są to mieszkania chrześcijan, którzy w tym momencie cofnęli się, aniołowie wymazali swoje imiona z księgi życia".

15- Dom Yvesa

Kiedy kontynuowaliśmy naszą podróż wzdłuż alejki, Jezus i ja przybyliśmy przed piękny dom. Na drzwiach frontowych było moje imię i nazwisko zapisane złotymi literami. Widok tego wypełnia moje serce wielką radością. Wtedy Pan zabrał mnie do środka. Ukochany, to było nieopisane piękno, słowa nie pozwalają mi opisać piękna od wewnątrz. Podłoga była jak błyszczący kryształ, ściany były

usiane wieloma kamieniami szlachetnymi. "Widzisz Yvesa", powiedział mi Jezus: "Są to rzeczy bardzo pożądane przez ludzi na ziemi, ale oto prawdziwe bogactwa, a w dniu, w którym wejdiesz do pałacu uwielbienia, opadnę na ciebie drogocennymi kamieniami i złotem i będziesz wiedział, że jestem Bogiem Żywym." Biorąc pod uwagę wielkość tych wszystkich wspaniałych rzeczy, chciałem nalegać, aby Jezus pozwolił mi pozostać w Niebie, ale On już znał wszystkie moje myśli. Ukochany, nikt na widok tego, co rozważałem, nie miałby najmniejszego zamiaru powrotu na ziemię. Ale Jezus powiedział mi, że najpierw musiał mi pokazać coś ważnego.

16- Domy najwierniejszych.

Wokół nas znikwały niezliczone domy, a inne rosły jak małe drzewa. Kontynuując naszą podróż zobaczyliśmy grupę pięknych domów, z których jeden zapierał dech w piersiach. Wyjątkowo udekorowany dom, z pewnością najpiękniejszy dom, jaki kiedykolwiek widziałem. Dlaczego ten jest tak różny i tak dobrze udekorowany Jezus? I Pan mi odpowiedział: "Widzisz ten dom Yves, zarezerwowałem go dla człowieka na ziemi, wszystko, co on robi na ziemi, to tylko wykonywanie moich uczynków." Ukochany, to bardzo mnie zmotywowało. Wy również, ***drodzy przyjaciele, bracia i siostry w Chrystusie, jeśli naprawdę chcecie odziedziczyć piękne mieszkanie w Niebie, czyńcie dzieła Pana, poświęcajcie wszystko Bogu.***

17- Święto wesela Baranka.

"Chodź, zabiorę cię na spotkanie z czymś innym", powiedział mi Pan. Był to ogromny budynek, pośrodku był duży pokój, który Pan pozwolił mi zobaczyć z zewnątrz przez okna. Był tam bardzo długi stół, wszystko było przygotowane na wielką uroczystość, nawet złote kubki były już wypełnione winem. To jest przygotowane dla "Oblubienicy Baranka", mówi Pan do mnie.

18- Domu chwały.

Pan zabrał mnie do grona czcicieli Boga, którzy śpiewali pochwały. Atmosfera była niesamowita, rzeczy, które trudno było opisać słowami. Wśród nich był młody mężczyzna tańczący z fletem. "Kto to jest, Jezu?" "Wkrótce się dowiesz, Yves!" Odpowiedział mi.

19- Dzień Pański.

Potem Jezus zabrał mnie do innego budynku. Tam Pan usiadł na złotym krześle i obrócił stół, natychmiast pojawił się przede mną wielki ekran. Wtedy Pan rzekł do mnie: "Zapytałeś mnie Yves, dlaczego Madagaskar został już wykreślony przez diabła, skoro jest to bardzo pobożny naród. Spójrz najpierw na Yvesa, oto co się stanie w dniu porwania." W tej scenie widziałem ludzi ubranych na białą, lecących w powietrzu jak superman. Poszli na spotkanie z Panem w chmurach. Na ziemi zauważyłem, że niezliczone rzesze ludzi ominęło uprowadzenia Kościoła. Były miliony ludzi, nawet miliardy, które podniosły ręce w powietrze, ale wszyscy ci ludzie nie poszli w górę, nic się nie wydarzyło. Wtedy Pan pokazał mi inną scenę, która bardzo mnie dotknęła. Dwie osoby, które były mi bardzo

blisko, uniosły ręce w powietrze, ale nic się nie stało, te dwie osoby nie poszły w górę. Wielki cios uderzył mnie w serce, moje żarliwe pragnienie pozostania w Raju zniknęło w mgnieniu oka. Od tego momentu postanowiłem wrócić na ziemię, bez względu na koszty, aby ocalić tych dwoje ludzi.

Ukochany, na tej ziemi będzie wielki żal, niewyobrażalny żal. Wszyscy żalowali, wszyscy żalowali, że przegapili dzień porwania. Wszędzie na ziemi dochodziło do niezliczonych wypadków. Pan mówi mi, że Duch Boży nie był już na ziemi, to wróg króluje tam teraz. Widziałem, jak statua Wolności została uderzona meteorytem, ludzie w swoich samochodach byli gonieni przez meteoryty, wszędzie było zniszczenie. **Widziałem też scenę, w której ludzie modlili się w kościele, ale Pan powiedział mi: "Już nie słucham tych ludzi, już ich nie słucham"**. Bracia i siostry, ziemia była w ciemności, księżyc i słońce nie emitowały już żadnego światła, cała ziemia była pogrążona w ciemności. Objawienie Jana 8:12 *"Potem zatrafił czwarty Anioł, a uderzona jest trzecia część słońca i trzecia część księżyca, i trzecia część gwiazd, tak iż się trzecia część ich zaćmiła, i trzecia część dnia nie świeciła, także i nocy."*

20- Madagaskaru, bezbożne narody

"Teraz odpowiem ci Yves, ujawnię ci, dlaczego Madagaskar został już wykreślony. Powinien pan wiedzieć, że jestem bardzo zasmucony tym, co dzieje się teraz na Madagaskarze. Zdecydowana większość Moich sług na Madagaskarze nie słucha już głosu Ducha Świętego. Ty tylko zasmucania Ducha Świętego. Wszystko co robisz na ziemi to zło, wszystko co robisz to złośliwości. Wszystkie wasze kościoły są podzielone, zniszczone, nie macie w sobie miłości. Ja, Jezus, nigdy nie mógłbym cię zabrać i sprawić, że wstąpisz do nieba w dzień porwania Kościoła, to jest niemożliwe. Czujesz tylko nienawiść do siebie nawzajem, nigdy nie możesz iść na górę za porwanie, Yves! W niebie królować będzie tylko miłość."

Wtedy Jezus nakazał mi przekazać ciężkie przesłanie dla całego narodu. "Ja, Pan, Żywy Bóg, Stwórca Nieba i ziemi, nakazuję Madagaskarowi, aby jak najszybciej odpokutował za grzechy narodowe." Ukochany, byłem głęboko zasmucony tym przesłaniem, straciłem odwagę. Dotknięty ogromnym bólem, zawołałem do Pana Jezusa, że nigdy nie mógłbym powiedzieć czegoś takiego. Powtórzył mi jednak po raz drugi: "Ja, Pan, żyjący Bóg Stwórca Nieba i ziemi, nakazuję Madagaskarowi, aby jak najszybciej odpokutował narodowo." "Panie, nie mam odwagi mówić takich rzeczy." Ale Pan Jezus wyraził się jasno. "Musisz to powiedzieć Yves, musisz to powiedzieć, liczę na ciebie. Ale tam, duża część Moich sług jest skorumpowana. Idź i powiedz wszystkim tym kościołom, że minęło sporo czasu, odkąd mój Duch opuścił te miejsca. Dlatego Lucyfer rozkazał swoim demonom, aby poszły i zanieczyszczały te martwe kościoły, ponieważ nie mają już mojego Ducha. Ile razy mam ci powtarzać, że nie znoszę twojej bałwochwalstwa i czarów. Wkrótce będziecie świętować Paschę, powiedz im Yves, że jestem zmęczony waszymi bluźnierstwami w moim imieniu, jestem zmęczony waszym bałwochwalstwem i całą twoją czarnoksiężnością."

Umiłowany, Pan mówił do mnie bardzo surowo, aby ostrzec mnie przed wielkim Niebezpieczeństwem o naszym grzesznym narodzie. "Ja, PAN, żyjący Bóg,

Stwórca Niebios i Ziemi, ostrzegam Madagaskar i wszystkich Madagaskarów po raz ostatni. To jest moje ostatnie ostrzeżenie, ponieważ wy, malgasi, nawet kiedy opuszczacie swój kraj, zabieracie ze sobą całą swoją bałwochwalstwo i czary gdzie indziej, ale powiedzcie im, że to moje ostatnie ostrzeżenie. Ostatni raz ostrzegam wszystkie te podzielone kościoły, których serca są utwardzane przez grzech, pokutować się i przebaczyć sobie nawzajem. Rozkazuję ci ostatni raz pokutować i wybaczyć sobie nawzajem. Jeśli naprawdę chcecie wielkiego narodowego przebudzenia, kochajcie się nawzajem." I powtórzył jeszcze raz: "Ostrzegam po raz ostatni Madagaskar i wszystkich mieszkańców Madagaskaru. Wasze kościoły nigdy nie będą w stanie wznieść się w powietrze na porwanie Yvesa, jeśli przyjadę, widząc ich w tym stanie, nigdy nie pójdą w górę na porwanie. Nie można wzbijały się w powietrze ludzi, którzy nie mają miłości, ludzi pełnych złości i nienawiści. Mówię ci, Yves, że jeśli ja teraz zejść na dół, 95% członków Twojego Kościoła pozostanie w tyle. Znowu, to jest miłość, która panuje w Niebie, kochaj się nawzajem i pokutować."

Po tych wszystkich rzeczach, Jezus pokazał mi kolejną scenę na wielkim ekranie. Widziałem miliony ludzi niosących ciężary na plecach, te ciężary były różnej wielkości... "Czy widzisz, że Yves? Wszyscy są Madagaskarami, którzy idą prosto do Piekła z powodu bałwochwalstwa i czarów. Czas ruszać, Yves. Podziel się dobrą nowiną o zbawieniu. Podzielcie się tą dobrą nowiną, ponieważ zdecydowana większość z was nie ma odwagi głosić zbawienia dusz. **Wszyscy zwracają się do ewangelii dobrobytu z powodu materializmu.** Nie jest już z miłości, że szukasz mnie, ale w potrzebie i w końcu wpadasz w pułapkę czarów i bałwochwalstwa. Twój naród jest już zniszczony, ponieważ Madagaskar jest narodem czarów i bałwochwalstwa, czego nie mogę znieść. Ja, Pan, Żywy Bóg, ostrzegam cię ostatni raz, to moje ostatnie ostrzeżenie." Pan zbliżył się do mnie z siedmioma aniołami i rzekł do mnie: "Yves przyniesie ożywienie dla waszego narodu, Madagaskar czeka na was. "Wziął mnie w ramiona, a potem zostałem przeniesiony na ziemię... Alleluja, Hosanna!

(Koniec zeznań)

21- Lekcje, których należy się Nauczyć

21.1- Nagroda dla Wiernych

Wy, dzieci Boże, wszyscy urodzeni chrześcijanie, nie zapominajcie o obietnicach, które Bóg nam złożył. Jezus Chrystus obiecał nam wieczne królestwo blisko Niego w doskonałym szczęściu. On również obiecał nam wieczne mieszkania, jak czytamy w Ewangelii Jana 14:1-3 *"¹Niechaj się nie trwoży serce wasze; wierzycie w Boga i w mię wierzycie.²W domu Ojca mego wiele jest mieszkań; a jeżeli nie, wżdybymci wam powiedział.³**Idę, abym wam zgotował miejsce; a gdy odejdę i zgotuję wam miejsce, przyjdę zasię i wezmę was do siebie, żebyście, gdzie ja jest, i wy byli.**"*

Świadectwo tego młodego malgaskiego człowieka na Niebie potwierdza tę obietnicę Pana. Wiedz, że wszystko, co robisz dla chwały Bożej, jest dla ciebie. Kiedy pracujesz wiernie dla Jezusa Chrystusa, zbierasz własne korony. Pan Jezus obiecał, że przygotuje nam miejsce w Królestwie swego Ojca. I wierny Jego słowu, to jest to, co On robi, czekając, aby przyjść i nas odebrać. To świadectwo

pozwala nam zrozumieć więcej niż miejsce, które Pan dla nas przygotowuje, jest funkcją tego, jak Go kochamy, jak Mu służymy i jak pracujemy dla Niego.

Przeczytałeś opis domów, tak jak to zrobił brat Yves. Już wszystkie domy są nieopisanego piękna. Nie dziwi nas to, ponieważ wiemy, że Pan w swojej chwale tylko zastrzega dla nas to, co odzwierciedla tę chwałę. Ponadto, niektóre domy są jeszcze piękniejsze, większe i majestatyczne. A Pan mówi, że ten dom jest dla tych, którzy Mu wiernie służą. Kto nie chciałby mieć takiego domu, ukochany? Kto nie byłby szczęśliwy, gdyby spędził swoją wieczną emeryturę w takim zamku?

Tak mówi nam Biblia w Liście do 1Koryntów 2:9 *"Ale opowiadamy, jako napisano: **Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało i na serce ludzkie nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują.**"* Wierzimy, że widzieliśmy wszystko na ziemi. Nawet ci, którzy nigdy nie podróżowali poza granice swojego miasta lub kraju, widzieli na zdjęciach lub w telewizji, piękne miasta tego świata, z drapaczami chmur, pięknymi budynkami, ogromnymi zamkami i ekstrawaganckimi, itp. Jeśli słowo Boże mówi nam, że rzeczy, które Bóg zastrzega dla nas, **są rzeczami, których oko nie widziało**, to możesz zrozumieć, dlaczego wszyscy ci, którzy, jak Yves, mieli łaskę odwiedzenia Raju, nie mają słów, aby opisać jego piękno. Idea lub koncepcja pięknych domów czekających na prawdziwe Dzieci Boże w Niebie, nie jest fikcją, umiłowani, to rzeczywiście rzeczywistość.

Wszystko, co robisz dla Jezusa Chrystusa, przyczynia się do budowy Twojego domu. Oznacza to, że im więcej pracujesz dla Boga, tym bardziej rozbudowujesz swój dom, aby uczynić z niego wystawny zamek, taki jak ten, który zrobił wrażenie na Yvesie. Oprócz zamku, który czeka na tych, którzy są wierni Jezusowi Chrystusowi, istnieje złoty tron i wieczne królestwo w chwale. Objawienie Jana 3:21 *"Kto zwycięży, dam mu siedzieć z sobą na **stolicy** mojej, jakom i ja zwyciężył i usiadłem z Ojcem moim na stolicy jego."* Kto nie byłby zachwycony siedząc z Jezusem Chrystusem na swoim tronie, ukochany? Kto może gardzić takim szczęściem? Odpokutować się i, w konsekwencji, wracajcie do pracy.

21.2- Uważaj na sztuczki szatana.

Nie zapominajcie, umiłowani, że wszystko, co obiecał nam Jezus Chrystus, jest wieczne. Niech będzie to tron, który nam obiecuje, jeśli jesteśmy zwycięzcami, niech będzie to królestwo, korona, skarby, nasze Niebiańskie mieszkanie, pokój, chwała, szczęście, wszystko jest wieczne. Dlatego szatan, w swojej zazdrości, robi wszystko, aby odwrócić nas od Bożego dzieła. **W świecie ciemności demony niestrudzenie pracują nad rozwojem strategii oślepienia całego świata i uniemożliwienia prawdziwym Dzieciom Bożym skupienia się na pracy Boga.**

Z jednej strony, szatan wysyła wiele swoich cielesnych demonów do tworzenia nowych doktryn, aby odwrócić ludzi od drogi Bożej. Regularnie tworzą nowe satanistyczne doktryny. **Niektóre z tych demonów stworzyły doktrynę, że Jezus Chrystus będzie tylko Synem Bożym, a nie Bogiem. Inne demony**

stworzyły doktrynę, że Jezus Chrystus będzie jednocześnie Bogiem Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Teraz inne nędzne i żalosne demony stworzyły doktrynę, że Jezus Chrystus byłby fałszywym bogiem, pogańskim bogiem. To nie powinno cię już dziwić. Szatan i jego agenci postanowili rzucić wyzwanie Bogu.

Z drugiej strony, szatan robi wszystko, aby zdekoncentrować i zdestabilizować dzieci Boże. Dla każdego z Bożych dzieci, które pracują, szatan przydziela profesjonalne przeznaczenia lub powołania na inne stanowisko lub awans, aby odciągnąć ich od działania Boga. Wy, dzieci Boże, przed przyjęciem jakiegokolwiek przydziału, wyznaczenia lub awansu, upewnijcie się, że nie jest to sztuczka szatana, aby odwrócić was uwagę od dzieła Bożego. I dla tych z dzieci Bożych, które nie pracują, ale które szukają pracy, szatan organizuje ze świata ciemności, znajduje dla nich pracę, aby odwrócić ich uwagę od pracy Bożej. Zanim przyjmiesz pracę, upewnij się, że nie jest to sztuczka szatana, aby odwrócić cię od pracy Boga. **Nie zapominajcie, że jedyną rzeczą, którą zostawimy na wieczność, jest wszystko, co zrobiliśmy dla Jezusa Chrystusa.** Wszystko, co jest z ziemi, pozostanie na ziemi. Wszystkie te rzeczy, których teraz szukamy, zostawimy je na ziemi. Nikt niczego nie zabierze, gdy opuszcza ziemię. I wkrótce opuścimy ziemię; albo przez porwanie, albo przez śmierć.

Więc uważaj na niektóre rzeczy, które uważasz za błogosławieństwa. Niektóre tak zwane błogosławieństwa są prawdziwymi pułapkami, które szatan ustawia dla nas, prawdziwymi manipulacjami świata ciemności. **Kiedy szatan widzi, że jesteś całkowicie oddany dziełu Jezusa Chrystusa, robi wszystko, co możliwe, aby cię zdestabilizować. Jeśli nie jesteście małżeństwem, on proponuje żonę lub męża. Jeśli szukasz pracy, to właśnie z podwodnego świata zorganizują i znajdą dla Ciebie pracę. Nagle dostaniesz propozycję bardzo dobrej pracy, o której nawet nie marzyłeś, z dobrą pensją. Jeżeli już pracowaliście, on albo zorganizuje wasze zwolnienie, aby was sfrustrować i zniechęcić, albo zaplanuje dla was awans, abyście byli tym bardziej zajęci, abyście nie mieli już czasu na pracę Boga, albo aby trzymać was z dala od braci, aby ochłodzić waszą gorliwość.**

Wszyscy ci, którzy pozostaną wierni Jezusowi, dopóki nie dotrą do Nieba, będą tam zbierać wszystko, co zasiali i zainwestowali dla Boga: ich czas, talent, pieniądze, ... Wszystko, co uczynili dla Boga, znajdą w Niebie w postaci korony, skarbu i wiecznych błogosławieństw. Jeśli zamierzaliście zrobić bardzo duży i piękny dom na ziemi dla waszego ziemskiego odosobnienia, zmieńcie teraz zdanie. Zamiast tego, zrób bardzo duży i piękny dom w Niebie, aby spędzić tam swoje Niebiańskie rekolekcje. Najlepsza emerytura to ta, która będzie trwać. Odwrót do Nieba przetrwa wieczność. W tym zeznaniu przeczytałeś, jaki dom czeka na wiernych. To od Ciebie zależy, jakiego rodzaju zamek chcesz na wieczność. Jeśli chcesz cieszyć się odrobiną szczęścia na tej ziemi, aby spędzić wieczność w Piekło, poczuj się wolny. A jeśli chcesz przetrwać kaprysy tego życia na ziemi przez ograniczony czas, aby spędzić wieczność w Raju, czuj się wolny. W każdym razie, to zależy od ciebie.

22- Wezwanie do Pokuty

Umiłowani w Panu i drodzy przyjaciele, zasadnicza część wszystkiego, co musicie zrozumieć, aby uciec przed Piekłem i spędzić wieczność w pięknym Niebie, które Bóg przygotował dla swoich dzieci, została już powiedziana w Wezwaniach do Pokuty pierwszych świadectw o Niebie i Piekło, które umieściliśmy do waszej dyspozycji. Te zeznania są: ***Zeznania 7 Młodych Kolumbijczyków, Zeznania Angelica Zambrano, Zeznania Bernarda Fernandez, Zeznania Laury Wanma i Zeznania Mary K. Baxtera.*** Znajdziesz je na stronie internetowej www.mcreveil.org, w dziale ***Niebo i Piekło***. Zachęcamy do ich przeczytania, a także do przeczytania nauki o ***"Wojna Duchowa"***, aby wiedzieć, jak zniszczyć wszystkie różne plany szatana przeciwko swojemu życiu.

Łaska niech będzie ze wszystkimi miłującymi Pana naszego, Jezusa Chrystusa ku nieskazitelności. Amen.

Zaproszenie

Drodzy bracia i siostry,

Jeśli uciekłeś od fałszywych kościołów i chcesz wiedzieć, co powinienesz zrobić, oto dwa rozwiązania, które są ci oferowane:

1- Sprawdź, czy wokół ciebie są jakieś inne dzieci Boże, które boją się Boga i pragną żyć zgodnie ze Zdrową Doktryną. Jeśli je znajdziesz, dołącz do nich.

2- Jeśli nie znajdziesz żadnego, a chcesz do nas dołączyć, nasze drzwi są dla Ciebie otwarte. Jedyne, o co będziemy Cię prosić, to abyś najpierw przeczytał wszystkie Nauki, które dał nam Pan, a które można znaleźć na naszej stronie Internetowej www.mcreveil.org, aby upewnić się, że są one zgodne z Biblią. Jeśli uważasz je za Biblijne i jesteś gotów podporządkować się Jezusowi Chrystusowi i żyć według wymagań Jego Słowa, powitamy cię z radością.

Łaska Pana Jezusa Chrystusa niech będzie z wami.